

Sygn. akt VIII Ga 153/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Natalia Pawłowska-Grzelczak

Protokolant: sekr. sąd. Monika Ziębakowska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko W. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt XI GC 184/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSR del. N. Pawłowska-Grzelczak SSO P. Sałamaj SSO A. Wodniak

Sygn. akt VIII Ga 153/13

UZASADNIENIE

Powódka Spawalnictwo i Urządzenia (...) dla Ochrony (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych W. S. (1), J. B. (1), K. D. (1) i Z. U. kwoty 37.868,65 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu - z tytułu odpowiedzialności pozwanych za zobowiązania (...) spółki z o.o. w S., na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. Powódka wskazała, iż na żądanie objęte pozwem składa się należność główna z odsetkami określona nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 października 2009 r. wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie (sygn. XI GNc 4175/09). Powódka argumentowała, że na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego wszczęto postępowanie egzekucyjne skierowane wobec (...) spółki z o.o. w S., jednakże egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Zważywszy, iż pozwani byli członkami zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania, powódka w oparciu o brzmienie art. 299 k.s.h., domaga się od nich solidarnie zapłaty wskazanej kwoty.

Pozwani J. B. (1), K. D. (1) i Z. U. nie złożyli odpowiedzi na pozew, wobec czego Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w dniu 12 września 2011 r. wydał względem nich wyrok zaoczny częściowy, w którym zasądził od nich

solidarnie na rzecz powódki całość dochodzonego roszczenia wraz z kwotą 4.311 zł tytułem kosztów procesu i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2012 r. powyższemu wyrokowi zaocznemu nadano klauzulę wykonalności.

W piśmie z dnia 27 sierpnia 2012 r. pozwany J. B. (1) wniósł zażalenie na postanowienie co do nadania klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu wskazując, że korespondencja sądowa kierowana do niego z sądu została wysłana na adres, pod którym pozwany nie zamieszkuje od ponad 2,5 roku. Nadto w piśmie z dnia 30 sierpnia 2012 r. pozwany J. B. (1) zwrócił się o doręczenie mu odpisu pozwu, wyroku zaocznego oraz zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi zaocznemu.

Na podstawie zarządzenia z dnia 30 sierpnia 2012 r. doręczono pozwanemu J. B. (1) odpis pozwu wraz z odpisem wyroku zaocznego oraz pouczeniem o prawie do wniesienia sprzeciwu.

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wstrzymał wykonanie wyroku zaocznego wobec pozwanego J. B. (1) do czasu rozstrzygnięcia zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności.

W piśmie z dnia 19 grudnia 2012 r. pozwany J. B. (1) wniósł o przywrócenie mu terminu do złożenia sprzeciwu. Wraz z wnioskiem złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie uchylił zaskarżone postanowienie z dnia 31 stycznia 2012 r. o nadaniu klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu częściowemu w stosunku do pozwanego J. B. (1); przywrócił pozwanemu termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego oraz uchylił zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności wyroku zaocznego częściowego.

Pozwany W. S. (1) w ustawowym terminie złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 20 marca 2009 r. został odwołany z zarządu spółki, wobec czego kwestionuje wszelkie roszczenia powódki powstałe po tej dacie, a mianowicie dotyczące kosztów sądowych, odsetek od należności głównej, kosztów postępowania egzekucyjnego oraz nadania klauzuli wykonalności. Po odwołaniu z zarządu został pozbawiony wpływu na działania spółki i bieg jej spraw. Pozwany wskazał, że spółka (...) posiada majątek, z którego powódka może zaspokoić swoje roszczenie – dłużna spółka ma wierzytelności, które zostały zgłoszone w toku postępowania upadłościowego Stoczni (...) w Niemczech. Spółka ponadto posiada ruchomości w postaci urządzeń biurowych. Podniósł również, że w okresie, kiedy był członkiem zarządu spółki nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Spółka miała przejściowe problemy finansowe, które były rozwiązywane. Pozwany w 2008 r. zlecił przeprowadzenie audytu spółki i wdrożył program naprawczy.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 r. (sygn. akt XI GC 184/11) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego W. S. (1) na rzecz powódki kwotę 37.868,65 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 7.586,94 zł od 19.02.2009 r. do 17.07.2009 r., od kwoty 5.860,74 zł od 18.07.2009 r. do 4.08.2009 r., od kwoty 4.860,74 zł od 5.08.2009 r. do 3.09.2009 r., od kwoty 3.860 zł od 4.09.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.881,24 zł od 27.02.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 10.361,85 zł od 5.03.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.918,72 zł od 9.03.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.574,63 zł od 14.03.2009 r. do 14.08.2009 r., od kwoty 574,63 zł od 15.08.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 102,48 zł od 14.03.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 9.543,33 zł od 19.03.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.536,69 zł od 6.04.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.511,58 zł od 19.04.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 873,52 zł od 26.04.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 477,87 zł od 1.05.2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.826 zł od 29.04.2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.400 zł od 29.04.2011 r. do dnia zapłaty, z tym ustaleniem, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z pozwanymi J. B. (1), K. D. (1) i Z. U., w stosunku do których zapadł prawomocny wyrok zaoczny częściowy z dnia 12 września 2011 r. (pkt I. sentencji wyroku); zasądził o pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.311 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym ustaleniem, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z pozwanymi J.

B. (1), K. D. (1) i Z. U., w stosunku do których zapadł prawomocny wyrok zaoczny częściowy z dnia 12 września 2011 r. (pkt II. sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym.

(...) spółka z o.o. w S. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 12.12.2002 r., pod numerem (...). J. B. (1) i W. S. (1) byli członkami zarządu spółki w okresie od 18.05.2005 r. do 29.04.2009 r. Decyzję o odwołaniu J. B. (1) z funkcji prezesa zarządu oraz W. S. (1) z funkcji członka zarządu podjęto podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) w dniu 20.03.2009 r. K. D. (1) został ujawniony w KRS jako prezes zarządu w dniu 29.04.2009 r., a wykreślony w dniu 22.10.2009 r., kiedy to prezesem zarządu został Z. U..

W 2009 r. powodowa Spółka sprzedawała spółce (...) towary. Z tego tytułu wystawiła szereg faktur VAT.

Spółka (...), mimo pisemnych wezwań do zapłaty, nie uregulowała w całości należności wskazanych w tych fakturach. Dokonała wpłat: kwoty 2.000 zł w dniu 17.07.2009 r., kwoty 1.000 zł w dniu 4.08.2009 r, kwoty 1.000 zł w dniu 3.09.2009 r. i kwoty 2.000 zł w dniu 14.08.2009 r.

W dniach 22 i 23 stycznia 2009 r. S. zgłosiła wierzytelność do masy upadłości (...) w K. (Niemcy) na łączną sumę 93.212,81 euro.

W dniu 19.02.2009 r. wystąpiły podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki (...). W tej dacie, mimo częściowych wcześniejszych wpłat, przeterminowane były zobowiązania wobec ZUS na kwotę 3.395.135,80 zł, a także wobec powódki na kwotę 7.586,94 zł. Termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w oparciu o pierwszą przesłankę – przeterminowane długi - zawierał się w przedziale czasowym od 19 lutego do 6 marca 2009 r. Z dokumentów znajdujących się w KRS wynika jednak, że już w styczniu 2007 r. występowała samodzielna przesłanka ogłoszenia upadłości (...) sp. z o.o. w S. – zobowiązania spółki przewyższały wielokrotnie jej majątek. Tak początek roku rozpoczynał się ponad milionowym długiem wobec ZUS i stan ten ulegał zwiększeniu, osiągając na koniec 2008 r. poziom ponad 3 mln zł.

Na dzień 17.06.2009 r. spółka (...) nie zalegała z płatnościami wobec Urzędu Skarbowego w S.. W zestawieniu z 17.06.2009 r. środków trwałych będących na stanie wg numerów inwentarzowych wskazano, że wartość księgowa netto środków trwałych na dzień 31.05.2009 r. wynosiła 138.358,76 zł.

W dniu 30.06.2008 r. (...) Banku S.A. w S. wydał opinię bankową, w której stwierdził, że na dzień 27.06.2008 r. prowadzone przez ten bank rachunki spółki nie są obciążone tytułami egzekucyjnymi, a ponadto spółka nie posiada wobec banku zobowiązań z tytułu udzielonych kredytów, gwarancji, akredytyw oraz zobowiązań wekslowych, a zobowiązania wobec banku regulowane są na bieżąco.

Na rachunku spółki (...) w (...) Banku w okresie od 10 do 13 sierpnia 2009 odnotowano wpływy w kwocie 255.564 zł i wypływy 26.087,18 zł.

Na skutek pozwu wniesionego przez Spawalnictwo i Urządzenia (...) dla Ochrony (...) spółkę z o.o. w S., nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 października 2009 r. (sygn. akt XI GNC 4175/09) Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie nakazał pozwanej (...) spółce z o.o. w S. aby zapłaciła na rzecz powódki kwotę 32.642,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 2.826 zł tytułem kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2009 r. nadano nakazowi klauzulę wykonalności.

Powódka w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy złożyła do Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W toku postępowania toczącego się pod sygnaturą KM 177/10 dokonano zajęcia rachunków bankowych spółki oraz wierzytelności od Urzędu Skarbowego, ale wierzyciel nie został w ten sposób zaspokojony. Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2010 r. Komornik przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 2.400 zł. W dniu 15.04.2010 r. postępowanie przekazano Komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w

Szczecinie, ale on również nie był w stanie skutecznie przeprowadzić egzekucji względem spółki (...). Postanowieniem z dnia 20 października 2010 r., wydanym w sprawie KM 950/10, Komornik sądowy, po wysłuchaniu wierzyciela, umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia jego bezskuteczności i ustalił koszty w postępowaniu egzekucyjnym na kwotę 22,60 zł. W uzasadnieniu komornik wskazał, że egzekucja jest bezskuteczna z uwagi na brak ruchomości, nieruchomości, wierzytelności i innych praw majątkowych.

Pismami z dnia 23.12.2010 r. wezwano W. S. (1) i J. B. (1), jako członków zarządu spółki (...), do zapłaty kwoty 32.642,65 zł wraz z kosztami postępowania i egzekucji na rzecz powódki tytułem należności zasądzonych nakazem zapłaty w sprawie XI GNc 4175/09.

Pismami z dnia 15.04.2011 r. wezwano W. S., J. B., K. D. i Z. U. do zapłaty kwoty 32.642,65 zł wraz z kosztami postępowania i egzekucji tytułem należności zasądzonych nakazem zapłaty w sprawie XI GNc 4175/09.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w całości. Podniósł, że podstawę prawną stanowi przepis art. 299 k.s.h. Pomiędzy stronami niesporne było to, iż powód posiada wobec (...) spółki z o.o. w S., wierzytelność stwierdzoną orzeczeniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie. Nie był kwestionowany również fakt, iż egzekwowana wierzytelność nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki, co potwierdza sam pozwany. Wskazanych okoliczności strona pozwana nie kwestionowała, a wynikają one wprost także z przedstawionych dokumentów. Powyższe okoliczności pozwalają zatem uznać, iż powódka wykazała dwie podstawowe przesłanki warunkujące odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwany był członkiem zarządu na pewno w chwili powstania zobowiązania z załączonych do pozwu faktur, za wyjątkiem dwóch ostatnich (k. 27 i 28 na kwoty odpowiednio 873,52 zł i 477,87 zł). Te dwie faktury zostały wystawione po odwołaniu pozwanego W. S. z funkcji członka zarządu S.. Należy jednak wskazać, że sprzedaż materiałów odbywała się między stronami w systemie ciągłym. Pozwany był świadomy istnienia zobowiązania względem powoda. Trudna sytuacja finansowa spółki – co wynika wprost z opinii biegłego - obligowała pozwanego do dochowania należytej staranności i szczególnej dbałości o interesy spółki i jej wierzycieli. Brak działań ze strony pozwanego w kierunku zaspokojeniu roszczeń powoda, sukcesywnie narastających przy jednoczesnym ogromnym zadłużeniu wobec ZUS i US, przekonuje jednoznacznie o braku należytej staranności pozwanego w prowadzeniu spraw spółki, a tym samym konieczności przypisania mu odpowiedzialności za zaistniały stan rzeczy na zasadzie winy.

Pozwany nie wykazał którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych niweczących jego odpowiedzialność. W toku procesu bronił się zarzutem, iż w momencie, kiedy został odwołany z funkcji spółka posiadała majątek w postaci wierzytelności i składników ruchomych oraz nie zachodziły podstawy do ogłoszenia upadłości. Rzeczywiście w opinii pisemnej biegły wyprowadził wniosek, że pozwany powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości po dniu 19.02.2009 r. Słuchany na rozprawie biegły wyjaśnił, co było podstawą takiego wniosku. Podał mianowicie, iż ustalenie, że było zadłużenie wcześniej, niż w 2009 r., a nawet w 2008 r. jest zgodne z dokumentacją znajdującą się w KRS, ale dla tej przesłanki konieczna jest informacja, czy były to zobowiązania przeterminowane. Analizując dokumenty znajdujące się w KRS można stwierdzić, że już w 2007 r. była przesłanka do ogłoszenia upadłości, ponieważ sprawozdanie finansowe wykazuje, że zobowiązania spółki przewyższają wyraźnie jej majątek. Zakładając, że sprawozdanie finansowe zostało sporządzone rzetelnie można stwierdzić, że zarówno na dzień 1 stycznia jak i 31 grudnia 2007 r. wystąpił stan, w którym wartość zobowiązań przewyższała wartość majątku spółki. To, do czego odnosi się data wskazana w opinii pisemnej dotyczy pierwszej przesłanki ogłoszenia upadłości, czyli występowanie przeterminowanych zobowiązań. Ponieważ teza dowodowa była ograniczona do lat 2009- 2010, to badając przesłankę nadwyżki zobowiązań w stosunku do wartości majątku stwierdził w opinii, że wobec braku informacji i dokumentów o sytuacji majątkowej i finansowej spółki za lata 2009-2010 nie jest możliwe przeprowadzenie ustaleń w zakresie tej przesłanki, ale tylko w odniesieniu do tego okresu. Opracowując opinię biegły wykorzystał sprawozdanie za 2007 r. Jeśli chodzi o pierwszą przesłankę upadłości, czyli przeterminowane zobowiązania powinna to być dokumentacja analityczna w postaci zestawienia obrotów i sald kont rozrachunkowych służących do ewidencji zobowiązań. Powinna być to analityka na tyle rozwinięta, aby dawała możliwość ustalenia, kiedy zobowiązanie powstało, kiedy było

wymagalne i w jakich terminach było regulowane. Jednakże przy tak wielkich kwotach zadłużenia i przy tym charakterze prowadzonej działalności spółki (...), nie ma możliwości, aby zobowiązania wykazane w 2007 r. dotyczyły jednego wierzyciela. Chociażby informacja o stanie zobowiązań wobec ZUS, która nie wyczerpuje pełnej kwoty wykazanej w pasywach bilansu, a to oznacza, że z pewnością że wierzycieli w datach 1 stycznia 2007 r. i 31 grudnia 2007 r. było co najmniej kilku. Przy drugiej przesłance nie jest potrzebne ustalenie przeterminowania zobowiązań, ważna jest ich suma. Jeśli chodzi o drugą przesłankę – przerost zobowiązań w stosunku do majątku spółki, to wystarczające są roczne sprawozdania finansowe, a także średnioroczne, o ile takie byłyby, najlepiej w pełnej postaci, czyli bilans, rachunek zysków i strat oraz informacja dodatkowa. Jeśli sprawozdania były badane przez biegłego rewidenta, to wskazane byłoby dołączenie do nich opinii i raportów biegłego rewidenta. Jeśli spółka dysponowała wycenami nieruchomości czy środków trwałych, to również wskazane byłoby ich przedstawienie. Bilans jest największym źródłem informacji, przy czym, jeśli tylko do dyspozycji jest bilans, jest analizowany i interpretowany, przy założeniu, że został sporządzony prawidłowo i w sposób rzetelny, pokazuje stan majątkowy i stan zobowiązań. Wnioski, jakie znalazły się w opinii zostały wyciągnięte wyłącznie w oparciu o dokumenty wymienione na stronach 12-13 opinii. Można byłoby mieć domniemanie, że stan nieregulowania wymagalnych zobowiązań występował wcześniej, ale nie można tego w sposób sprawdzalny udokumentować. Podana w opinii data jest udokumentowana tymi informacjami i dokumentami, które były dostępne, czyli znajdujące się w aktach sprawy oraz w aktach KRS spółki. Z dokumentów znajdujących się w KRS wynika, że już w styczniu 2007 r. występowała samodzielna przesłanka ogłoszenia upadłości (...) sp. z o.o. w S. – zobowiązania spółki przewyższały wielokrotnie jej majątek. Mając na względzie całość wypowiedzi biegłego, Sąd Rejonowy uznał, że działalność S. odbywała się niejako na kredyt i koszt wierzycieli, którzy nie mając wiedzy o rzeczywistej sytuacji finansowej dostarczali materiały do czasu, kiedy stan nieuregulowanych zobowiązań wskazywał na jej niewypłacalność. Gdyby pozwany złożył wniosek o ogłoszenie upadłości w momencie, kiedy wystąpiła jedna z dwóch samodzielnych przesłanek upadłości – przerost zadłużenia w stosunku do wartości majątku, co miało miejsce na pewno już w styczniu 2007 r. - to nie doszłoby do takiej sytuacji, że powódka rozporządziła swoim majątkiem w 2009 r., dostarczając spółce (...) w okresie objętym pozwem, materiały, za które nie otrzymała zapłaty.

Sąd Rejonowy zasądził również odsetki od należności, w części tak, jak biegły od poszczególnych kwot, a w części – w zakresie kosztów procesu i egzekucji od daty wytoczenia powództwa. Zgodnie z art. 455 k.c. roszczenie to staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciw spółce okazała się bezskuteczna. Na tę okoliczność powód przedłożył pismo z dnia 23 grudnia 2010 roku, skierowane do pozwanego, wzywające go do zapłaty żądanej sumy.

Pozwany W. S. (1) wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. nieważność postępowania, poprzez pozbawienie pozwanego W. S. (1) przez Sąd Rejonowy możliwości obrony jego praw;
2. mające wpływ na wynik sprawy rażące naruszenie art. 321 k.p.c., poprzez rozstrzygnięcie sprawy wobec pozwanego W. S. (1), przy pozostawieniu dalszego wyrokowania wobec współpozwanego J. B. (1), w sytuacji, gdy powód wniósł i był zainteresowany uzyskaniem solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych. Wyrok zatem dotyczący tylko jednego z pozwanych, jest orzeczeniem wbrew regule z art. 321 k.p.c., gdyż Sąd orzekł w istocie o innym żądaniu niż to zawarte w pozwie;
3. rażące naruszenie art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez rozstrzygnięcie sprawy przeciwko pozwanemu W. S. jako jednemu ze współpozwanym solidarnie, przy dalszym prowadzeniu postępowania przeciwko drugiemu współpozwanemu solidarnie - J. B. (1), podczas gdy z istoty solidarnej odpowiedzialności, współpozwanym solidarnie powinni w sprawie występować w procesie łącznie;
4. naruszenie procedury, przez nierozpoznanie wniosków dowodowych złożonych przez pozwanego, w tym zwłaszcza w odpowiedzi na pozew: o przesłuchanie J. B. (1) oraz przeprowadzenie dowodu z programu naprawczego (...) spółki z o.o.;

5. sprzeczność poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

- przyjęciu, że już w 2007 r. zaistniała samodzielna przesłanka do zgłoszenia upadłości S. z o.o. z uwagi na występowanie wielu wierzycieli, co opierało się na „gdybaniu” biegłego, pozostającego w sprzeczności z załączonymi przez pozwanego do akt sprawy opiniami bankowymi o stanach rachunków oraz zaświadczeniem z Urzędu Skarbowego według stanu jeszcze na 2008 r. o braku zalegania w podatkach; powyższe zresztą dobitnie świadczy o zupełnie bezkrytycznym podchodzeniu przez Sąd do twierdzeń biegłego i na nieweryfikowaniu tych twierdzeń przez Sąd Rejonowy, zwłaszcza w oparciu o zgromadzone pozostałe dowody w sprawie,

- przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że: „ratowanie spółki odbywało się kosztem dostawców materiałów bez ich zgody i wiedzy, a kosztem ich bytu”, w sytuacji gdy twierdzenie takowe stanowi nadużycie, nie wynika z żadnego dowodu zgromadzonego w sprawie. Sąd Rejonowy popuścił wodze fantazji. Już same dane, które zostały złożone do akt sprawy oraz potwierdzone przez biegłego sądowego, obroty na kontach, średniomiesięczne wpływy na poziomie 200 tys. zł., wskazują niezbicie, że spółka (...) z o.o. za czasów w których pozwany pełnił funkcję członka zarządu, realizowała wielomilionowe kontrakty, utrzymywała załogę w ilości 60-140 etatów i była przedsiębiorstwem o znacznych rozmiarach. Jesliby, iść tropem rozważań sądu, to należałoby przecież wziąć pod uwagę, że wierzyciele mieli możliwość zajęcia produkowanych w S. jednostek pływających, co jednakże nie miało miejsca. Również po stronie powodowej widać jednoznacznie, że zadłużenie wobec powódki było regulowane. Należy też brać pod uwagę, że większość faktur powódki stała się wymagalna, w okresie kiedy pozwany został odwołany z zarządu S. z o.o. i nie miał wpływu na to co w spółce się dzieje. Co innego natomiast, jeśli chodzi o pozwanego K. D., który objął stanowisko w zarządzie po odwołaniu pozwanego, gdyż tu w istocie okazało się, że osoba ta została prawomocnie skazana, za sprzeniewierzenie majątku spółki (...),

- przyjęciu, że pozwany ponosi odpowiedzialność wobec powódki, pomimo iż dowody zgromadzone w sprawie, w tym opinia pisemna biegłego M., jak i jego opinia uzupełniająca (protokół z rozprawy z dnia 12.11.2012 r.), jednoznacznie wskazują, że gdyby został złożony wniosek o upadłość spółki (...) z o.o., to powodowa spółka nie uzyskałaby jakiegokolwiek zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym. Biegły bowiem stwierdził, że „jego doświadczenie zawodowe również jako biegłego pozwala na twierdzenie, że nie byłoby takiej możliwości, aby powódka zaspokoili się w postępowaniu upadłościowym”,

- całkowitym pominięciu przez Sąd Rejonowy, okoliczności dotyczących wdrożonego w spółce (...) z o.o. programu naprawczego i konsekwencji, które z tego wynikały, zwłaszcza pod kątem niezłożenia wniosku o upadłość spółki w okresie kiedy pozwany był w jej zarządzie; program naprawczy był realny, sporządzony został przez zewnętrzny podmiot w oparciu o audyt w S.;

6. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., motywowany dowolną a nie wszechstronną oceną dowodów, poprzez:

- przyjęcie, że wobec pozwanego W. S. nie zachodzą przesłanki uwalniające go od odpowiedzialność za zobowiązania (...) sp. z o.o.,

- przyjęcie za wiarygodne twierdzenia biegłego sądowego, że z pewnością w 2007 r. było co najmniej kilku wierzycieli spółki (...) z o.o. oprócz ZUS, podczas gdy w sprawie nie przemawiał za takim twierdzeniem żaden dowód, a dowody przeze pozwanego przedłożone do akt sprawy, potwierdzały, że jedynym wierzycielem spółki w 2007 r. był ZUS,

przyjęcie, że strona powodowa poniosła szkodę, o której mowa w art. 299 § 2 ksh, w sytuacji gdy nawet biegły sądowy, stwierdził, że strona powodowa nie uzyskałaby w najmniejszym stopniu zaspokojenia, gdyby został zgłoszony wniosek o upadłość spółki (...) z o.o.,

- przyjęcie za niekwestionowany fakt, że pozwana nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki, podczas gdy przeczy temu nawet odpowiedź na pozew oraz zarzuty dotyczące braku staranności w zakresie przeprowadzonego pobieżnie postępowania egzekucyjnego;

7. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie art. 299 § 2 k.s.h.:

- polegające na błędnej wykładni pojęcia „szkody” i nieuwzględnienia wykazanej przez pozwanego okoliczności egzoneracyjnej wyłączającej jego odpowiedzialność z mocy art. 299 § 2 ksh,

- poprzez przypisanie pozwanemu winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość spółki (...), w sytuacji, gdy w spółce został wdrożony i z powodzeniem realizowany program naprawczy, sporządzony przez zewnętrznego audytora; a spółka nawet w okresie kiedy pozwany został odwołany z zarządu S. miała pełen portfel zamówień na okres półroczny o wielomilionowej wartości,

- poprzez uwzględnienie powództwa, w części należności powstałych bądź, które stały się wymagalne, już po odwołaniu W. S. (1) z zarządu spółki S. z o.o.,

- zasądzenie odsetek od kwoty zadłużenia w oparciu o argument wezwania pozwanego do zapłaty (w ten sposób wierzyciel mógłby przesunąć sobie dowolnie roszczenie o odsetki, nawet przedawnione) oraz za okres, kiedy pozwany nie pełnił już funkcji w zarządzie S. z o.o.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z przepisem art. 386 § 4 k.p.c. poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W niniejszej sprawie wystąpiły obie wymienione wyżej przesłanki, gdyż Sąd pierwszej instancji w zasadzie nie przeprowadził postępowania dowodowego oraz pozostawił poza swoimi rozważaniami drugiego z pozwanych, którzy wdali się w spór, przez co nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Wskazaną w ww. przepisie potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego odnosić trzeba do dowodów istotnych dla wyjaśnienia podstaw powództwa i zarzutów pozwanego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 17.04.2013 r., V CZ 129/12, LEX nr 1341730). W ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać oparcia przez Sąd pierwszej instancji zaskarżonego orzeczenia na faktach niespornych (istnienie wiarygodności powoda wobec (...) spółki z o.o. i prowadzenie co do niej egzekucji z majątku tej spółki) oraz na opinii biegłego sądowego i zeznaniach pozwanego W. S. (1) za częściowe przeprowadzenie postępowania dowodowego, które będzie stanowić przeszkodę w uchyleniu orzeczenia w sytuacji konieczności przeprowadzenia dowodów mających zasadnicze znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy. A tym dowodami są przede wszystkim dokumenty złożone do akt przez obie strony oraz wnioskowane do zażądania przez Sąd Rejonowy od współpозwanych, a także dowód z zeznań pozwanego J. B. (1).

Otóż jak wynika z protokołów rozpraw przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (30 sierpnia 2012 r., karta 423-424 oraz 12 listopada 2012 r., k. 466-469) Sąd Rejonowy nie wydał żadnego postanowienia w przedmiocie dowodów z dokumentów zawnioskowanych przez strony i dotyczy to zarówno dopuszczenia tych dowodów, jak i ich

pominięcia w części czy w całości. Brak takiej decyzji Sądu czyni nieuprawnionym powoływanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na dowody z dokumentów. Dotyczy to także zlecenia sporządzenia opinii biegłemu sądowemu z zakresu księgowości postanowieniem z dnia 17 maja 2012 r., gdzie w pkt. II. sentencji Sąd wskazał, że ma być ona sporządzona w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy (k. 368), bez ich uprzedniego dopuszczenia w poczet materiału dowodowego tak, aby mogły być przedmiotem oceny przez biegłego pod kątem przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h. Powyższe postanowienie nie zostało zmienione, ani uzupełnione przez Sąd Rejonowy w związku z czym za niedopuszczalne uznać należy zarządzenie Przewodniczącego z 28.06.2012 r. (k. 385) rozszerzające materiał dowodowy podlegający badaniu przez biegłego sądowego o dokumenty znajdujące się w aktach KRS. Kolejnym elementem przemawiającym za uznaniem, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest kwestia zbycia milczeniem przez Sąd wniosków dowodowych zawartych w odpowiedzi pozwanego W. S. na pozew (k. 215). W szczególności chodzi o dokument w postaci programu naprawczego spółki z o.o. (...) oraz zeznań pozwanego J. B. (1). Z punktu widzenia sposobu obrony pozwanego W. S. (1) program naprawczy był istotnym dokumentem, którego ocena wymagała wiadomości specjalnych, do których Sąd Rejonowy sięgnął, ale nie dość, że bez sprecyzowania materiału dowodowego mającego być przedmiotem opinii biegłego, to jeszcze pozwalając biegłemu na czynienie ustaleń wykraczających poza tezę dowodową obejmującą lata 2009-2010 (vide postanowienie z 17 maja 2012 r., k. 368). W konsekwencji opinia sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu księgowości nie objęła wszystkich dowodów istotnych dla wyjaśnienia podstaw powództwa i zarzutów pozwanego. I chociaż Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził dowód z przesłuchania stron, ograniczając go do pozwanego W. S. (1) (k. 468), to pomimo pomocniczego charakteru tego dowodu, w tej sprawie powinno to nastąpić przed dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego sądowego, łącznie z przesłuchaniem drugiego z pozwanych J. B. (1), który w dacie zamykania rozprawy już podejmował czynności procesowe w sprawie, a więc nie było przeszkód natury faktycznej, jak i prawnej, aby i jego przesłuchać, zwłaszcza że był członkiem zarządu w okresie analogicznym jak W. S..

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przy takich wadliwościach postępowania dowodowego przed Sądem Rejonowym, nie jest możliwe jego uzupełnienie w postępowaniu apelacyjnym, gdyż praktycznie powstała konieczność przeprowadzenia tego postępowania w całości. Ponadto poczynienie ustaleń faktycznych bez oparcia ich na dowodach istotnych dla wyjaśnienia podstaw powództwa i zarzutów pozwanego doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, przez które przyjmuje się między innymi niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego, będących podstawą rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z 11.03.1998, III CKN 411/97).

Kwestię nierozpoznania istoty sprawy trzeba także rozciągnąć na drugiego z pozwanych, a mianowicie pozwanego J. B. (1). W myśl przepisu art. 299 § 1 k.s.h. członkowie zarządu ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania spółki w przypadku bezskuteczności egzekucji z jej majątku. Odpowiedzialność solidarna nie wyklucza pozwania jednego z kilku członków zarządu, ale w sytuacji, kiedy to już miało miejsce, to koniecznym jest, aby w przypadku wdania się w spór przez każdego z pozwanych członków zarządu postępowanie sądowe toczyło się jednocześnie wobec aktywnych procesowo pozwanych. W niniejszej sprawie, w której pozwanej zostało czterech członków zarządu W. S. (1), J. B. (1), K. D. (1) i Z. U., wydany został w dniu 12 września 2011 r. wyrok zaoczny częściowy przeciwko J. B., K. D. i Z. U., w związku z niezłożeniem przez nich odpowiedzi na pozew (art. 479¹⁸ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 3.05.2012 r.). Jedynie pozwany W. S. złożył odpowiedź na pozew i dalsze postępowanie toczyło przeciwko niemu. Jednakże w dniu 29.08.2012 r. pozwany J. B. (1) wniósł zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu (k. 415), a z załączonych do zażalenia dokumentów wynika, że dotychczasowe doręczenia były kierowane na od wielu lat nieaktualny adres zamieszkania tego pozwanego. Zarządzeniem z dnia 30.08.2012 r. Przewodniczący polecił doręczyć pozwanemu J. B. odpis pozwu z odpisem wyroku zaocznego z pouczeniem o sprzeciwie (k. 424), lecz przesyłka została wysłana na dotychczasowy, nieaktualny adres. Postanowieniem z dnia 12 listopada 2012 r. Sąd pierwszej instancji wstrzymał wykonanie wyroku zaocznego wobec pozwanego J. B. (1) do czasu rozstrzygnięcia powyższego zażalenia. Zaś zarządzeniem wydanym po rozprawie w dniu 12.11.2012 r. Przewodniczący ponownie polecił doręczyć pozwanemu J. B. odpis wyroku zaocznego wraz z odpisem pozwu i pouczeniem o sprzeciwie (k. 470). Co prawda sprzeciw pozwanego J. B. wpłynął do Sądu Rejonowego w dniu 20.10.2012 r., a więc blisko miesiąc po wydaniu zaskarżonego wyroku, lecz w dacie jego wydawania Sąd pierwszej

instancji powinien przypuszczać (choćby z treści dotychczasowych pism tego pozwanego), że J. B. wniesie sprzeciw od wyroku zaocznego. Tym samym niecelowe było wydawanie zaskarżonego wyroku (ocznego) tylko wobec W. S. (1) (nota bene winien to być wyrok częściowy) w sytuacji, gdy stan faktyczny i prawny w tej sprawie był analogiczny wobec niego, jak i pozwanego J. B., gdyż byli oni członkami dłużnej Spółki w tym samym czasie i wspólnie podejmowali czynności zarządcze, w tym takie (np. program naprawczy), które miały bezpośredni wpływ na podstawy ich odpowiedzialności względem wierzycieli (...) spółki z o.o.

Przyjmując, że istota sprawy wytoczonej na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. dotyczy solidarnej odpowiedzialności osób będących członkami zarządu spółki z o.o. za zobowiązania spółki powstałe w dacie sprawowania przez nich tej funkcji, to wyrokowanie tylko wobec jednego z dwóch pozwanych, którzy wdali się w spór, nie stanowi rozpoznania istoty sprawy. Ponadto wydanie wyroku tylko wobec W. S. (1), który był członkiem zarządu w tym samym czasie co J. B. (1), stawia tego drugiego w trudnej sytuacji procesowej, gdyż Sąd pierwszej instancji wyrokowałby odnośnie niego znając już stanowisko Sądu drugiej instancji wydane w analogicznych okolicznościach faktycznych i prawnych.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że sytuacja, która zaistniała w niniejszej sprawie uzasadnia uchylenie – na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. – zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. orzeczenie o kosztach za instancję odwoławczą pozostawiono Sądowi pierwszej instancji.

W związku z powyższym zbędne jest szczegółowe odnoszenie się do zarzutów apelacji, w szczególności tych dotyczących naruszenia prawa materialnego, gdyż dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w całości i dokonaniu ustaleń faktycznych będzie możliwe prawidłowe zastosowanie norm prawa materialnego. Jeżeli natomiast chodzi o zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, to w istocie sprowadzały się one do kwestionowania efektów postępowania dowodowego i jak wynika z wywodów Sądu drugiej instancji w znacznej części były one trafne. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie dopatrył się pozbawienia pozwanego W. S. (1) możliwości obrony jego praw, a kwestie które w tym zakresie zostały poruszone w apelacji dotyczyły sposobu przeprowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności braku decyzji co do poszczególnych wniosków dowodowych i nie objęcia wyrokiem drugiego pozwanego, co zostało już wyżej omówione.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi postępowanie dowodowe zgodnie z regułami wynikającymi z Kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności zajmie stanowisko co do wniosków dowodowych stron. W zależności od tego stanowiska rozważy ponowienie dowodu z opinii biegłego sądowego (ewentualnie jego uzupełnienie) mając na względzie poczynione przez Sąd Okręgowy uwagi dotyczące sposobu i zakresu przeprowadzenia tego dowodu. Następnie rolą Sądu będzie ocena podstawy prawnej powództwa i zarzutów podniesionych przez pozwanych W. S. (1) i J. B. (1).

SSR del. N. Pawłowska-Grzelczak SSO P. Sałamaj SSO A. Woźniak